

Dr hab. inż. Zygmunt Zawistawski

Skąd wiedzieli?



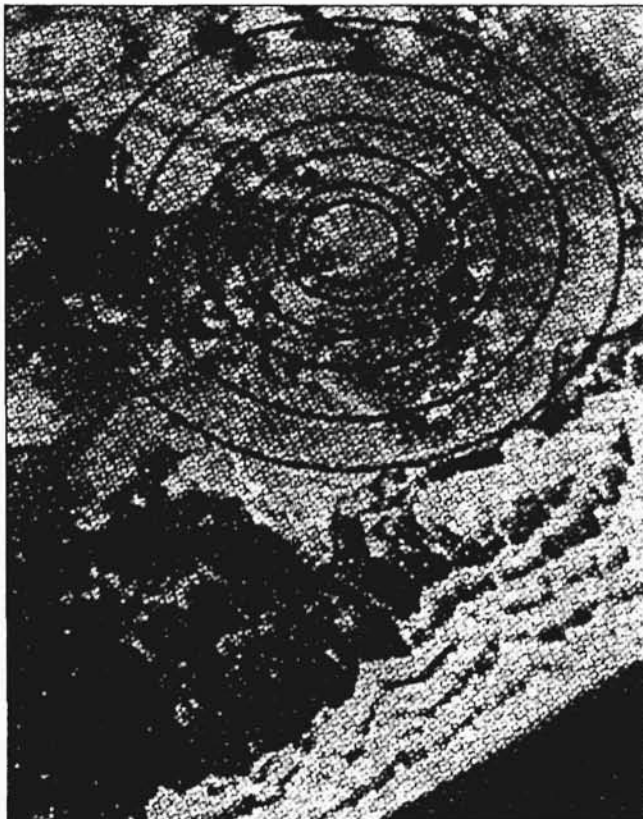
Tylko w ubiegłym stuleciu na temat Atlantyny ukazało się około 40 000 stron druku. W takiej sytuacji znalezienie nowych faktów w tej dziedzinie wydawało się prawie niemożliwe. A jednak Rainer Kühne z Uniwersytetu w Wuppertalu po przeanalizowaniu zdjęć satelitarnych rejonu słonych bagien Marisma de Hinojos u południowych wybrzeży Hiszpanii niedaleko Kadyksu doszedł do wniosku, że widoczne na nich struktury odpowiadają opisowi stolicy mitycznego łądu

Na jednym z tych zdjęć widoczne są koncentryczne kręgi utworzone z ziemi i wody, przypominające opisane przez Platona fosy i wały ziemne, otaczające świątynie Klejto i Posejdona. Ale to nie wszystko, gdyż pośrednio z odkryciem Raimera Kühne wiąże się praca na temat torów planet krążących wokół Słońca, która ukazała się w 2000 roku. Wynika z niej, że stolica Atlantyny była zbudowana w taki sposób, że koncentryczne kręgi i fosy odwzorowywały tory planet Układu Słonecznego z zachowaniem ich rzeczywistej odległości od naszej Gwiazdy.

Zdjęcia, z widocznymi na nich, zaznaczonymi kręgami przedstawione są na rys. 1. Jeśli przyjmiemy promień pierwszego kręgu (licząc od środka) za 1, to stosunek promieni następnych kręgów w stosunku do pierwszego promienia będzie tworzył następujący ciąg liczb (tabela na str 29):

1; 1,44; 2,11; 3,00; 4,11; 5,22

Z kolei na podstawie opisu stolicy Atlantyny podanego przez Platona udało się wykonać jej plan przedstawiony na rys. 2.



Rys. 1 Wykonane u wybrzeży Hiszpanii zdjęcie satelitarne z zaznaczonymi kręgami (symulacja rysunkowa)

W cyklu *Odkrywanie Atlantyny* prezentujemy bardzo różne, niekiedy antynomiczne względem siebie poglądy, hipotezy i punkty widzenia.

I znów: jeśli przyjmie się promień pierwszego kręgu za 1, to stosunek następnych promieni w relacji do promienia kręgu pierwszego tworzy ciąg liczb:

1; 1,40; 2,20; 3,00; 4,20; 5,40

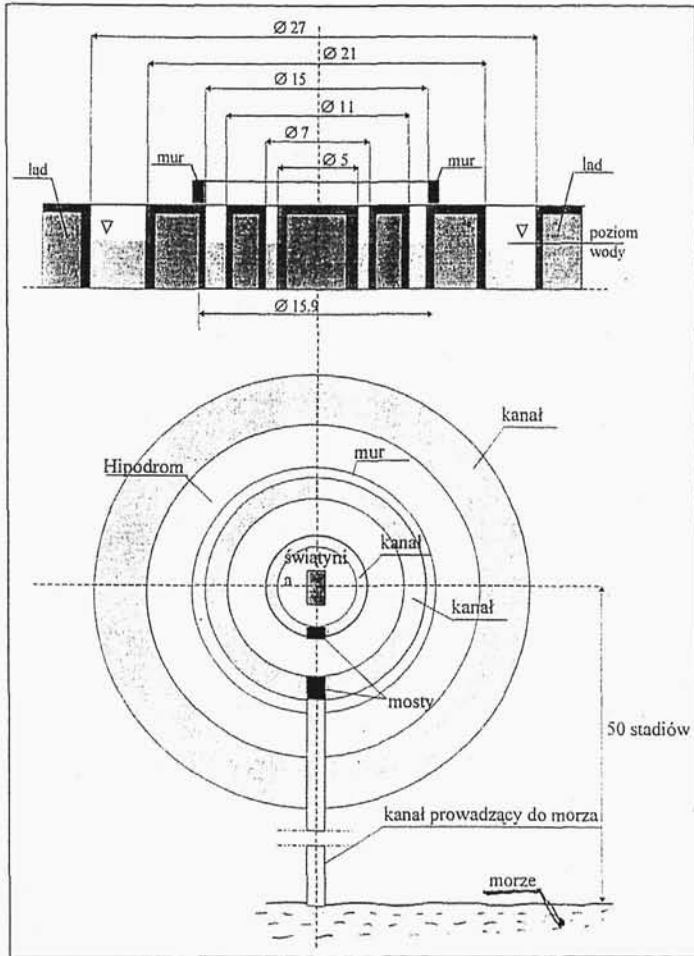
Jak widać z zestawienia obu ciągów liczbowych, ilość kręgów na zdjęciu satelitarnym jest zgodna z liczbą kręgów znajdujących się w stolicy Atlantyny. Zależność tę przedstawiono na rys. 3, i, jak widać, tworzy ona linię prostą, przy czym współczynnik korelacji liniowej w tym przypadku wynosi $r = 0,963$. Tej wartości współczynnika korelacji (dla $n = 6$ punktów pomiarowych) odpowiada tzw. przedział ufności $\alpha = 0,002$. Oznacza to (według danych z tabeli), że oba ciągi liczbowe są identyczne – z prawdopodobieństwem 99,8%.

Jednostki miary a wymiary kręgów

Starożytni Grecy przyjmowali jako jednostkę długości *stadion*. W różnych miastach greckich miał on różną wartość. I tak np. w Olimpii wynosił 192,27 m, w Delfach – 165 m, w Atenach – 177,6 m. Wynika z tego, że Grecy na określenie wspomnianej odległości nie mieli jakiegoś stałego wzorca w naturze (np. takim wzorcem dla 1 metra jest jedna 1/10 000 000 ćwierci obwodu południka ziemskiego przechodzącego przez Paryż).

Promień pierwszego atlantydzkiego kręgu wynosił 2,5 stadion. Jeśli przyjmie się, że odpowiada on promieniowi toru, po którym porusza się Ziemia (około 150 mln km), to 1 stadion w stolicy Atlantyny odpowiadał 60 mln km. Należy zaznaczyć, że mimośród Merkurego jest względnie duży i wynosi $e = 0,2056$, stąd jego odległość od Słońca w peryhelium wynosi 0,307 jednostek astronomicznych (a więc około 46 mln km), a odległość w aphelium 0,467 j.a., czyli około 70 mln km. Szacując średnią odległość Merkury – Słońce na 60 mln km, nietrudno dostrzec, że takiej właśnie wartości odpowiada 1 stadion na Atlantydzie. Możliwe jest więc, że przyjmowano tam za jednostkę długości astronomicznej odległość Słońce – Merkury a nie, tak jak obecnie się czyni, Słońce – Ziemia.

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden szczegół, nieporuszany w literaturze przedmiotu. Otóż Platon podaje wymiary kręgów używając stadionu jako jednostki obowiązującej wówczas w Grecji. Wiadomości o Atlantydzie uzyskał drogą pośrednią od kapłanów egipskich (a ściślej mówiąc Solona, który z nimi rozmawiał), ale nie wiadomo w jakich jednostkach podali oni wymiary kręgów. Oczywiście uzyskane wymiary w innych jednostkach Platon mógł przeliczyć na stadiony, ale nie ma o tym wzmianki w jego relacjach.



Rys. 2 Plan stolicy Atlantydy wg opisu Platona (wyk. autor). Wymiary w stadionach

Bardziej prawdopodobne jest więc, że otrzymał on je w jednostkach stosowanych na Atlantydzie. Wynikałoby z tego (to dość silna poszlaka), że Grecy przejęli jednostkę stadionu jakąś nieznaną nam drogą właśnie od Atlantydów.

Na zdjęciu satelitarnym średnica największego kręgu wynosi 5-6 km. W opisie Platona największa średnica wynosi 27 stadionów. Jeśli przyjmie się tu za punkt wyjścia stadion, jakim posługiwano się w Olimpi, a który wynosił 192,27 m, to 27 stadionów odpowiada 5,19 km, a więc mieści się w granicach największego kręgu na zdjęciu satelitarnym.

Biorąc pod uwagę błędy wynikające z działania prądów morskich, ruchów tektonicznych skorupy ziemskiej, trzęsień ziemi itp., które działały od momentu zniszczenia Atlantydy około 11 tys. lat temu, można uznać, że kręgi na zdjęciu satelitarnym i kręgi w stolicy Atlantydy podane przez Platona dokładnie pokrywają się. Przypomnijmy przy okazji, że z przekazu Platona można wnosić, iż Atlantyda znajdowała się gdzieś na wschodnim Atlantyku, mniej więcej na wysokości Gibraltaru. Położenie to pasuje do kręgów na zdjęciu.

Niektóre nierozwiązane zagadki

Z istnieniem zaginionego lądu wiąże się wiele nierozwiązanych do dziś zagadek. Nierozstrzygniętą kwestią pozostaje np. proaicyczna bananowca, roślina udomowionej tak dawno, że obecnie jest ona w stanie rozmnażać się tylko wegetatywnie. Tajemniczy wydaje się również fakt, że bananowiec uprawiany jest zarówno w Ameryce, jak i Afryce. Zagadką pozostaje także pochodzenie słowa *Atlas*, które okazuje się obce wszystkim językom europej-

skim i przyjęto się jako określenie gór, a później i oceanu. Jednocześnie występuje ono w języku meksykańskich Indian. Poszukuje się też przyczyny, dla której węgorze europejskie wędrują na tarło aż na Morze Sargassowe, którego flora wykazuje wiele podobieństw do śródziemnomorskiej.

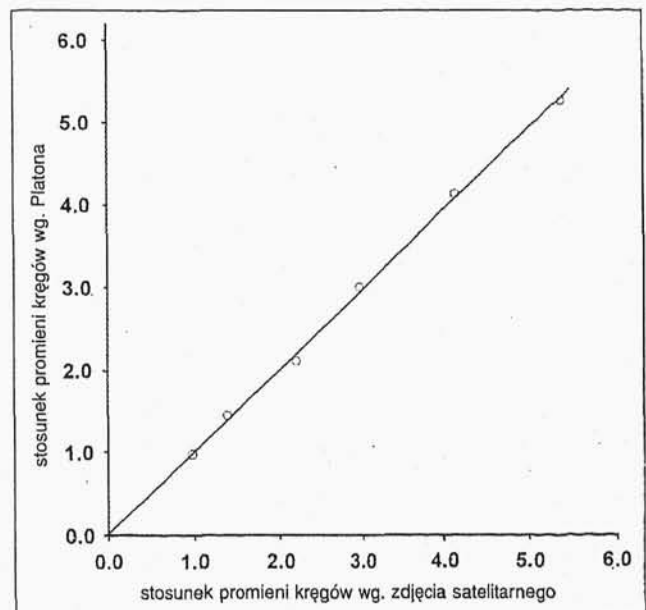
Korelacja kręgów na Atlantydzie z torami planet

Planety mogą krążyć wokół Słońca tylko po ściśle określonych torach, które zostały podane w tabeli nr 1. Torom teoretycznym odpowiadają podane przez Platona tory kręgów w stolicy Atlantydy. Zależność między torami teoretycznymi, po których mogą krążyć planety a kręgami stolicy Atlantydy przedstawiono na rys. 4 (zob. str. 28). Funkcja ta przedstawia linię prostą, a współczynnik korelacji liniowej wynosi $r = 0,974$. Oznacza to, że dla $n = 7$ punktów pomiarowych (gdyż wchodzi tu punkt początku układu) przedział ufności $\alpha = 0,001$. Na podstawie tablic statystycznych można wyznaczyć, że między wymienionymi kręgami zachodzi zależność z prawdopodobieństwem $p = 99,9\%$ (brak takiej zależności wynosi 0,01%).

Świątynia Posejdona

Można przypuszczać, że ze względu na brak miejsca na Atlantydzie nie zbudowano odpowiednich kręgów odpowiadającym Merkuremu oraz Wenus, natomiast ich odległości od Słońca zostały zakodowane w geometrycznych wymiarach świątyni wybudowanej na środku wyspy. Według opisu Platona w środku (wyspy) stała świątynia Kleito i Posejdona... była długa na 1 stadion, a szeroka na trzy plethry (1 plethr ≈ 30 m). Jedna ze struktur zidentyfikowanych na zdjęciu satelitarnym ma wymiary 230 x 140 m. Odpowiada to wymiarom świątyni Posejdona. Jeśli weźmie się pod uwagę stosunek szerokości do długości tej świątyni, otrzymamy wynik 0,609. Stosunek taki trudno wyznaczyć z opisu Platona, gdyż oba wymiary, tzn. szerokość i długość świątyni są wielkościami orientacyjnymi ze względu na niedokładną wartość stadionu, jak i przybliżoną wartość plethry.

str. 28



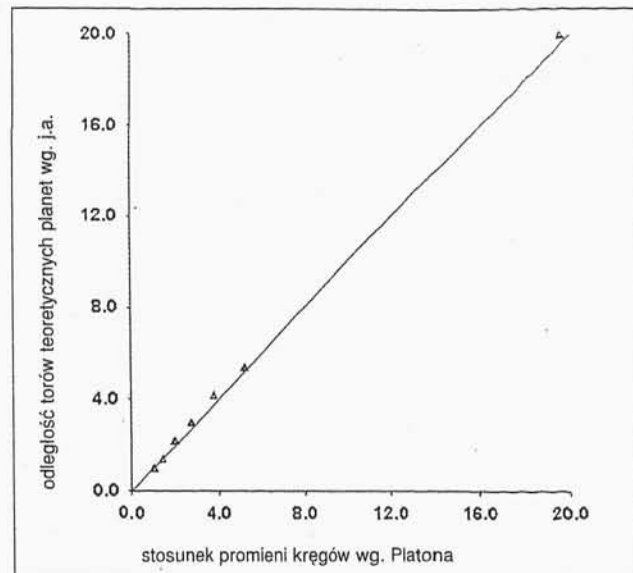
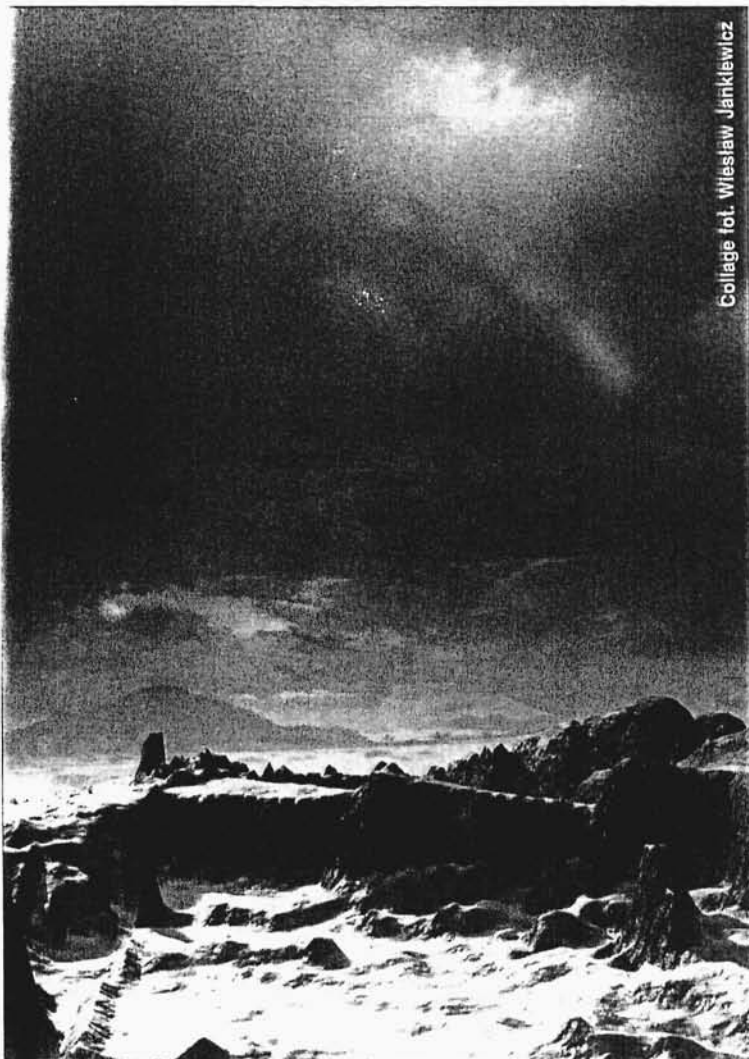
Rys. 3 Zależność między stosunkami promieni kręgów wg. Platona i stosunkami kręgów na zdjęciu satelitarnym. Współczynnik korelacji $r=0,963$. Ciągi liczbowe są identyczne z prawdopodobieństwem 99,8%

Przyjmując odległość Wenus – Słońce za 0,72333 j.a., stosunek odległości Merkurego w aphelium do odległości Wenus od Słońca wynosi 0,646. Wynik otrzymany ze stosunku wymiarów boków świątyni do stosunku dwóch odległości Wenus – Słońce i Słońce – Merkury różni się tylko o 5,7%. W tej sytuacji można z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że stosunek boków świątyni Posejdonu odwzorowywał stosunek odległości od Słońca planety Merkury do odległości Wenus od Słońca.

Czas zagłady

Według Platona zagłada Atlantydy nastąpiła 9 tys. lat przed okresem, w którym żył filozof, tzn. około 11,5 tys. lat temu. Najczęściej wysuwane jest przypuszczenie, że mogła ją wywołać katastrofa kosmiczna, a bezpośrednią przyczyną stało się zderzenie planetoidy z Ziemią około 8499 lat p.n.e.

Zderzenie Ziemi z ciałem kosmicznym należy do kategorii katastrof naturalnych, podobnie jak jej trzęsienia, wybuchy wulkanów itp. Według pracy Mucka, w Ziemię uderzyło ciało niebieskie o średnicy około 10 km. Musiały temu towarzyszyć inne zdarzenia odczuwalne w skali całego globu. Jednym z nich było znaczne obniżenie w tym czasie temperatury na Ziemi oraz koncentracji dwutlenku węgla w atmosferze. Badając próbki osadów z dna północnego Atlantyku można dojść do wniosku, że przed około 10 800 laty temperatura wód powierzchniowych gwałtownie się obniżyła. Maksymalny poziom wód oceanu światowego przypada na 9600 lat p.n.e., a wspomniana data pokrywa się z tą, którą Platon wymienia jako moment pograżenia się Atlantydy w oceanie.



Rys. 4 Zależność odległości kręgów stolicy Atlantydy od odległości teoretycznych planet w Układzie Słonecznym. Współczynnik korelacji $r=0,974$ dla $n=7$ punktów pomiarowych. Ciągi liczbowe są identyczne z prawdopodobieństwem 99,9%

Uderzenia większych ciał kosmicznych w powierzchnię naszej planety powodują trzęsienia ziemi, przewyższające znacznie swą siłą trzęsienia naturalne. Według Mucka w Ziemię uderzyła planetoida o promieniu około 5 km. Jeśli założy się typową gęstość planetoid równą $2,7 \text{ g/cm}^3$, to masa uderzającego ciała wynosiła $m = 1,41 \cdot 10^{15} \text{ kg}$. Na tej podstawie można wyliczyć wielkość trzęsienia ziemi, która w skali Richtera wyniosła około $R_y = 12,7$.

Największe naturalne trzęsienie ziemi, jakie zdołano zarejestrować, miało miejsce w Lizbonie w 1755 roku. Jego siła wynosiła 8 do 9 stopni w skali Richtera, a o wyniku tego kataklizmu zginęło około 60 tys. ludzi. W czasie trzęsienia ziemi w Kioto (Japonia) w 1923 roku ($R_y = 8,2$) zginęło około 200 tys. ludzi. Z zestawienia największych trzęsień ziemi powstałych w sposób naturalny oraz trzęsienia ziemi na Atlantydzie wynika, że było ono ponad 5000 razy silniejsze. Potwierdzałoby to hipotezę, że mityczna Atlantyda została zniszczona przez upadek planetoidy lub komety.

Wiedza znikąd

Zreasumujmy. Przekazane przez Platona dane dotyczące stolicy Atlantydy, zdjęcia satelitarne oraz wyznaczone tory teoretyczne dla planet krążących dookoła Słońca pozwalają stwierdzić, że po pierwsze zatopiony ląd (wyspa) leżał na Atlantyku, co byłoby zgodne z informacją podaną przez Platona. Po drugie, kręgi na zdjęciu satelitarnym dokładnie odpowiadają wymiarom kręgów w stolicy Atlantydy w skali 1:1, a po trzecie, kręgi w stolicy Atlantydy odpowiadają torom teoretycznym, po których mogą poruszać się planety Układu Słonecznego, przy czym 1 stadion w Atlantydzie odpowiada 60 mln km (średnia odległość Merkury – Słońce).

Ostatni krąg w stolicy Atlantydy odpowiada torowi Jowisza, natomiast tor Urana został ułożony z brzegiem morza (vide tabela) przy odległości 20 względnych jednostek licząc od środka wyspy. Rzeczywista odległość Urana od Słońca to 19,18 j.a. Błąd względny między tymi wielkościami wynosi więc tylko 2,2%.

W starożytności znano jedynie planety, które były widoczne gołym okiem (Merkury, Wenus, Mars, Jowisz i Saturn). Nie znano praw przyrody, które zostały sformułowane przez Keplera i Newtona w XVII wieku, a ruch ciał niebieskich był identyfikowany z działaniem bliżej nieokreślonych sił nadprzyrodzonych. Ziemia miała pozostawać w centrum Wszechświata. Tymczasem na

Atlantydzie świątynię Posejdona umieszczono w środku kręgow i odwzorowywała ona położenie Słońca. Tak więc **Układ Słoneczny na kilkanaście tysięcy lat przed Kopernikiem był przedstawiony jako heliocentryczny**. Przekazując dane dotyczące stolicy Atlantydy Platon nie mógł znać sensu i logiki takiego właśnie rozmieszczenia kręgów. Ale ten sens i celowość budowanych kręgów w odpowiedniej skali musieli znać ich budowniczy. **Skąd lub od kogo dowiedzieli się o odległościach planet od Słońca?**

Tabela. Zestawienie torów teoretycznych dla planet, rzeczywistych torów planet, układu kręgów w stolicy Atlantydy i układu kręgów na zdjęciu satelitarnym

Planety	Układ kręgów teoretycznych (j.a.)	Odległości rzeczywiste planet (j.a.)	Układ kręgów w Atlantydzie wg Platona (j.w.)	Układ kręgów na zdjęciu satelitarnym (j.w.)	Uwagi
Merkury	0,264 0,368 0,512	0,387			
Wenus	0,713	0,7124			
Ziemia	0,999	1,000	1,000	1,00	
Mars	1,383 1,926 2,683 3,736	1,537	1,40 2,20 3,00 4,20	1,44 2,11 3,00 4,11	
Jowisz	5,203	5,203	5,40	5,22	
			
Uran	19,578	19,18	20,00		Brzeg morza

Istnienie teoretycznych torów, po których mogą krążyć planety, podano w 2000 r. n.e. w cytowanej wcześniej naszej pracy (zob. *Warto przeczytać*). Tymczasem dokładnie w taki sposób w odpowiedniej skali były zbudowane kręgi stolicy Atlantydy ponad 11 tys. lat temu.

Wobec przytoczonych faktów i wysoce prawdopodobnego znalezienia śladów zatopionej Atlantydy u wybrzeży Hiszpanii, należy przyjąć, że ponad 11 tys. lat istniała jakaś cywilizacja znacznie przewyższająca swoim poziomem cywilizację grecką.

Warto przeczytać:

Z. Zawisławski, W. Kosek and J. Leliwa-Kopystynski, 2000, *On the regularities of the mean distances of secondary bodies in the Solar System*, *Astronomical and Astrophysical Transactions*, Vol. 19, 177-190.

Marta Landou, *Titanic Bogów; Atlantyda odnaleziona u wybrzeży Hiszpanii?* Tygodnik *Wprost* z 27 czerwca 2004 r.

O. Muck, *Atlantis, die Welt vor der Sintflud*, Olten 1956.

K. Kożuchowski, R. Przybylak: *Efekt Cieplarniany*, Wiedza Powszechna, Warszawa, 1995.

A. Gorbowski, *Księga hipotez*, KAW, Warszawa 1990.

Od redakcji: Autor artykułu, dr hab. inż. **Zygmunt Zawisławski** jest fizykiem, autorem kilkudziesięciu prac przede wszystkim z dziedziny fizyki technicznej, w tym **sześciu książek** oraz twórcą lub współtwórcą **132 patentów** (jeden z nich, którego współautorem jest **Antoni Latuszek**, dotyczy sposobu wykrywania układów planetarnych gwiazdy). Przez wiele lat był pracownikiem Politechniki Warszawskiej, gdzie pełnił funkcję kierownika Zakładu Fizyki tej uczelni i obowiązki zastępcy dyrektora ds. dydaktycznych PW. Profesor Akademii Podlaskiej w latach 1996-2001, laureat krajowych i międzynarodowych wystaw oraz konkursów wynalazczych, m.in. w dziedzinie ochrony środowiska. Tytuł artykułu pochodzi od redakcji *NŚ*.

■ *Za miesiąc:* Znaki zapytania wokół wyspy Santoryn.

